GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 52. Poniedziałek 4. marca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Grecya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

LWÓW, 28. lutego. Przy nader niedostatecznem odstawianiu w upłynionym roku rekrutów, przypadających na ludność żydowską, które z odstawianiem ludności chrześciańskiej jest w nadzwyczajnej dysproporcyi, wyznacza się niniejszem w skutek rozkazu wysokiego c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych dla wszystkich tutejszo-krajowych do służby wojskowej obowiązanych żydów peremptoryczny termin dwudziestu dni. W przeciągu tego czasu, licząc od dzisiejszego dnia mają się zgłosić do przynależnych władz i poddać assenterunkowi; inaczej ci, którzy niestaną i względem swej niebytności dostatecznie się nieusprawiedliwią, będą na mocy rozkazu wysokiego c. k. ministeryum spraw wewnętrznych jako zbiegi od rekrutacyi traktatowani i ukarani.

Z c. k. galicyjskiego krajowego prezydyum.

LWÓW, 24. lutego. Schaulowi Rappaport, rodem z Bulaszowa w Polsce rosyjskiej, mającemu lat 43, izraelicie, żonatemu, ojcu 6 dzieci, wyrokiem potwierdzonym w wyższej instancyi policzono odsiedziany areszt indagacyjny za karę, a po ogłoszeniu wyroku tego na dniu 23. b. m. wypuszczono go z więzienia.

Z c. k. sądu wojennego.

LWÓW, 26. lutego. Mikołaj Jakubiszyn, rodem z Czyżykowa, obwodu Lwowskiego, 23 lat mający, katolik, żonaty, ojciec dwojga dzieci, wyrokiem w wyższej instancyi potwierdzonym, skazany został na czterotygodniowy areszt, a wykonanie tej kary zaczęło się dnia 26. b. m.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Mająca nastąpić organizacya ministerstwa kultury krajowej i górnictwa.)

Wiedeń, 27. lutego. Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, że wkrótce nastąpi organizacya ministerstwa kultury krajowej i górnictwa. Już od dawna przygotowane są przynależne projekta i potrzebne rozporządzenia. Chodzi jeszcze tylko o rozwiązanie kwestyi zakresu, jaki między tem ministerstwem a ministerstwem finansów zachodzi. Gdyż ministerstwo finansów wychodzi z tej zasady, że dobra skarbowe i dochody z nich należą do jego zakresu, podczas gdy ministerstwo kultury krajowej i górnictwa utrzymuje, że sprawa finansowa w dobrach skarbowych jest raczej podrzędnej natury; gdyż prócz tego dochody z nich mogą być powiększone przez racyonalne gospodarstwo. Ciągle jeszcze toczą się obrady nad tą kwestyą, dla tego organizacya ministerstwa kultury krajowej zapewne dotąd nienastąpi, dopokąd ta kwestya stanowczo rozstrzygniętą nie będzie.— Jest ona małej wagi dla tak zwanych niemieckich krajów koronnych, gdyż będące dawniej w wielkiej liczbie dobra skarbowe w ciągu lat posprzedawano po większej części na korzyść funduszu umarzania i na pokrycie powszechnych wydatków państwa. Lecz względem Węgier jest ta kwestya nierównie większej wagi. Dawniejsze dobra kameralne stanowią w tym kraju przedmiot, równie wielkiej wartości jak objętości. Jednakże ponieważ w tym kraju dotychczas prawie nic dla gospodarstwa racyonalnego nie zdziałano, a potrzebne amelioracye wymagałyby zapewne bardzo wielkich sum; ztąd łatwo pojąć, że w tym razie krzyżują się interesa finansów z interesami powszechnej kultury krajowej. Pierwsze dążą do sprzedania, drugie zaś zgodnie z swoją naturą zmierzają do jak największej amelioracyi skarbowego majątku. Stosowne połączenie obu warunków zdaje się tylko w tem spoczywać, żeby ze zbytnich węgierskich dóbr kameralnych sprzedano te, które po słusznej, nie bardzo nizkiej cenie sprzedane być mogą; wszelako aby dla amelioracyi pozostałych dóbr skarbowych uczyniono wszystko, na co tylko stan finansów pozwala. Bo materyalna pomyślność Austryi zależy najszczególniej na korzystaniu z nieprzebranych skarbów jej ziemi! (Kor. lit.)

(Niemiecki statut wexlowy.)

Wiedeń, 27. lutego. Niemiecki statut wexlowy, który jutro rano wyjdzie w Dzienniku praw państwa, ułożony jest zupełnie według niemieckiego prawa wexlowego, które w parlamencie Frankfurtskim uradzono. Przypominamy sobie, że niemal przed półtora rokiem zaraz po publikacyi frankfurtskiego projektu, rząd austryacki dał do poznania, iż gotów jest adoptować go. Prawo to zawiera równie interesujące, jak ważne postanowienia: 1) rozciąga bez ograniczenia zdolność do wydawania wexlów i powinność wexlową; 2) osobisty areszt może być zasadzony z góry przed wszystkiemi innemi stopniami cyrkulacyi, jakie dotychczas są ważne, podczas gdy teraz prowizoryczna aresztacya dłużnika wexlowego tylko w razie podejrzenia o ucieczkę nastąpić mogła.

(Wiadomości z Grecyi na Tryest otrzymane.)

Wiedeń, 26. lutego. Nasz korespondent w Tryeście, pisze Oesterr. Cores., donosi pod dniem 24. lutego co następuje: Paropływem Ferdinand, który dziś rano zawinął z Tryestu, otrzymaliśmy wiadomości, sięgające po dzień 14. lutego. Listy z Aten zgadzają się w swych doniesieniach, że Anglicy nie mieli zamiaru opanować natychmiast wyspy Cervi i Sapienca, jak się po ostatnich wiadomościach domyślano, i jak się to między innemi okazywało z listu konsula Wyse do pana Londos, ministra spraw zagranicznych. List z Patras dnia 12. b. m. donosi o zabraniu dwunastu okrętów greckich, przyczem jednak nadmienia wyraźnie, że okręta i własność obcych narodów sumiennie są szanowane. Dalej dowiadujemy się, że względem okupacyi wysp Cervi (Elafonisi) i Sapienca prowadzona była formalna korespondencya między panem Thouvenel, zastępcą Francyi, Sir Vyse i ministrem Londos. Pierwotna nota angielska była zapewne ułożona w wieloznacznych wyrazach, gdyż po wielu explikacyach wytłumaczył pan Wyse swoję terminologię w ten sposób, że niejest na teraz interesem Anglii zaokupować natychmiast sporne wyspy. — Datowana z 12. lutego nota ministra Londos do Sir Wyse bierze to łagodne tłumaczenie za zasadę, a że ten ostatni wyraził się w tym duchu najpierw przeciw panu Thouvenel, przeto pan Londos życzy sobie, aby to zdanie greckiego rządu urzędownie obwieszczone było i wyraża równocześnie nadzieję, że kwestya okupacyi wysp będzie tymczasem zdana na wszechstronne dyplomatyczne porozumienie. — Depeszy od c. k. austryackiej ambasady w Atenach przywiózł paropływ Stürmer, który dnia 24. o pół do jedenastej w nocy do Tryestu zawinął. (Korr. lit.)

(Depesza teleg. ces. austr. ambasadora w Atenach do ministra spraw zewnętrznych.)

Wiedeń. Depesza telegraficzna ces. austryackiego ambasadora w Athenach do pana ministra spraw zewnętrznych ddto. Ateny, 19. lutego o 6tej godzinie wieczór:

Właśnieco przywiozła poczta francuska z 7. b. m. wiadomość o przyjęciu pośrednictwa Francyi.

Skutkiem tego mają już bezpośrednio ustać zupełnie wszelkie środki przymusowe.

Ze strony posła angielskiego nienastąpiło jeszcze żadne oświadczenie w tej mierze.

Zresztą ciągły spokój i niezachwiana wytrwałość tak ze strony narodu jako też rządu greckiego. (G. W.)

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 25go lutego. Ze względu na większe natężenia i niepomyślne stosunki, z jakiemi czynności konduktorów połączone są na kolei żelaznej w porównaniu z czynnościami na gościńcu, podwyższyło ministerstwo handlu płacę konduktora na kolei żelaznej z 45 krajcarów na jeden reński m. k. za 24 godzin.

Z rozkazu ministeryum publicznego oświecenia ogłoszono we wszystkich akademiach, że uczeń, który do końca semestru nie zgłosi się o świadectwo frekwentacyi, będzie tak uważany, jak gdyby w ciągu semestru opuścił uniwersytet, i że do studium swojego fakultetu nie będzie policzony.

Z pewnego źródła dowiadujemy się, że w układach z Prusami względem połączenia prusko-austryackich linii telegraficznych chodzi o to, iż jeżeli pruski rząd otworzy Wrocławsko-Berlińską linię, natenczas będzie można korespondować z ostateczną stacyą telegraficzną w Kolonii nad Renem, przezco komunikacya z Paryżem będzie się w przeciągu niemal 24 godzin odbywać. (Korr. lit.)

Bank polski ogłosił temi dniami spis numeryczny wylosowanych od roku 1830 do 1848 obligacyi parcyalnych z pożyczki 42 milionowej, po które właściciele dotychczas jeszcze się niezgłosili. Pomiędzy temi obligacyami znajduje się numer 42.601 z wygraną 200.000 złr. z roku 1845go; numer 100.492 z wygraną 20.000 złr.; i numera 50.689 i 100.465 z wygranemi po 5000 złr. (Ll.)

— 26. lutego. Wczorajszą pocztą przybył tu książę Michał Obrenovich, exksiążę Serbii wraz z swoim dworem z Paryża, tym samym pociągiem przybył tu także pan Holmes do angielskiej ambasady z Berlina. (Korr. lit.)

(Wiadomości z Wiednia z d. 26. lutego.)

Wiedeń, 26. lutego. Ministeryum nauk zamyśla w krajach koronnych ustanowić rady szkolne złożone z kilku mężów poświęcających się wyłącznie zawodowi temu, którym poruczonoby zarząd gymnazyów i szkół trywialnych.

— Ministeryum kultury krajowej wydało do wszystkich namiestników krajów koronnych okólnik tej treści, aby podwładne im organa porozumiewały się z wszystkimi prywatnymi ludźmi, którzy zajmują się studyami geologicznemi i praktyczne posiadają wiadomości, a to dla nakłonienia ich, aby stosunkowo do środków swoich wspierali ministeryum w udoskonaleniu instytutu tego, a ile możności nawet materyałów dostarczali na to.

— Ministeryum handlu weszło w układy z rządem pruskim dla otworzenia prostej komunikacyi telegraficznej z Paryżem, które zapewne wkrótce się już ukończą, jeżeli tylko rząd pruski otworzeniu przestrzeni od Berlina do Wrocławia sprzeciwić się niezechce. W miejscach zaś, gdzie telegrafy jeszcze nieco urządzone, utrzymywanoby tymczasowo komunikacyę zapomocą osobnych kuryerów.

— Usiłowanie ku polepszeniu stanu klas pracujących zwróciło uwagę naszych ekonomików narodowych i filantropów zanadto na pole teoryi, aby projekta i zamiary ich mogły mieć skutek praktyczny. Dla podniesienia ich moralnego zapomniano o fizycznem, dążąc ciągle do tego co zaledwie osiągniętem być może, gdy tymczasem biedacy ci niszczeją w swych wilgotnych, niezdrowych pomieszkaniach; i niemają czem zaspokajać nawet najpierwszych potrzeb ciała. Z tem większą przeto radością udzielamy czytelnikom naszym tę interesującą wiadomość, że ministeryum praktycznie wykształconemu technikowi pozwoliło założyć tu parową pralnię i blicharnię połączoną z izbami ogrzewanemi i sypialniami dla robotników, nadawszy mu zarazem prawo, uskutecznić to nader wielkie przedsięwzięcie przez emisyę akcyi w kwocie 600,000 złr. m. k. Łatwo pojąć, że korzyści, jakie podobny zakład dobru publicznemu nastręcza, niezmiernie są wielkie szczególnie z tego powodu, że biednym ludziom podają jak najtańszy sposób czyszczenia bielizny i ciała; zresztą podobne instytuty w licznych stolicach europejskich dowiodły to już dostatecznie świetnemi rezultatami swemi; tutaj zaś staną się one zaprawdę największem dobrodziejstwem dla biedniejszych klas ludu przez połączenie z tym zakładem bezpłatnych sypialni i ogrzewanych izb dla robotników. Sądzimy przeto, że przedsięwzięcie to trafi także do przekonania kapitalistów, ponieważ z używania tej pralni tak przez prywatnych, jako też przez zakłady publiczne także i we względzie finansowym niemałe nastręczają się korzyści. (Lloyd.)

(Obwieszczenie urzędowe.)

Peszt, 21. lutego. Gazeta Peszteńska podaje następujące obwieszczenie:

„P. minister finansów widział się spowodowanym podług odezwy swej z 14. lutego 1850 wyjąć z obiegu 2 reńskową kategoryę węgierskich obligacyi krajowych i wyznaczył na to termin do końca maja 1850.

Wymianą tych do ściągnienia przeznaczonych 2 reńskowych obligacyi, na inne kategorye tych samych obligów zajmować się będzie najpierw tylko kameralny urząd płatniczy w Budzie a później i inne wyznaczone do tego kasy publiczne.

Żadnej przeto kasie publicznej niewolno odtąd wydawać wspomnionej kategoryi obligów, ani też po upływie wyż wyznaczonego terminu przyjmować je przy płaceniu.

Znajdujące się w przynależnych kasach w zapasie jakoteż przed upływem terminu mogące do nich wpłynąć jeszcze obligacye tego rodzaju należy przepisaną drogą odstawić. Główna kwatera Peszt, 20. lutego 1850.

Naczelnik III. armii dla Węgier i Siedmiogrodu.
Haynau m. p. F. Z. M. (G. Wd.)

(Kurs wiedeński z 27. lutego 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 94; 4½% — 83; 4% — 73 2½% 49½. Akcye bank. 1110. Losy z 1834 r. 173; z 1839 — 107½. Akcye kolei półn. 108.

Hyszpania.

(Zamknięcie izb. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 18. lutego. Przyjęcie w pałacu królowej Krystyny było świetne i liczne. Królowa i król przyjmowali wczoraj wieczór korpus dyplomatyczny. Nuncyusz papiezki złożył życzenia w imieniu swoich kolegów. Królowa odpowiedziała na to bardzo uprzejmie. Dziś udadzą się rozmaite korporacye do pałacu.

Dziś zamknięto izby. Senat otworzył swoje posiedzenie o 2. godzinie. Prezydent rady ministralnej odczytał następujący dekret rozwiązania: Mości panowie! Jej królewska Mość przesłała mi królewski dekret następującej treści:

Na mocy prerogatyw przysłużających Mi według artykułu 26 konstytucyi i za porozumieniem się z moimi ministrami nakazuję: Jedyny artykuł. Posiedzenia teraźniejszej sesyi są i zostaną zawieszone. (Podpisano) Królowa. Do prezydenta rady ministeryalnej.“ Odczytanie tego dekretu wysłuchało zgromadzenie śród uroczystego milczenia. Prezydujący Senatu oświadczył nato, iż w skutku królewskiego dekretu posiedzenia są zawieszone i zamknął posiedzenie. Ta sama ceremonia odbyła się także w izbie deputowanych. (P. S. A.)

Anglia.

(Posiedzenie izby wyższej.)

Londyn, 22. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej zapytał hr. Harrowby w jakich stosunkach Anglia zostaje z rządem w Buenos-Ayres. Margrabia Lansdowne odpowiedział, że zawarto traktat z jenerałem Rosas prezydentem republiki argentyńskiej, ponieważ jednak osnowę traktatu jeszcze nieprzysłano do Anglii, przeto ten dokument niemoże być złożony na stole izby. Hr. Aberdeen oświadczył na to, iż Anglia nie dojdzie do pomyślnego rezultatu, jeżeli podpisując ten traktat, niezapewnia niepodległości republiki oryntalnej. Rząd popełnił wielki błąd niechcąc mieć udziału w negocyacyach Francyi, tym sposobem bowiem zostało Francyi wolne pole do działania. Ztąd wynikło, że Francya wysławszy do Montevideo korpus 1500 ludzi dostateczny do obrony miasta, wyszle daleko znaczniejsze siły jeżeli nie zdoła zawrzeć ostateczny traktat z jenerałem Rosas. Według mego zdania, mówił dalej hr. Aberdeen, powinniśmy byli działać zgodnie z Francyą przy zawarciu traktatu z jenerałem Rosas. Lecz niewaham się powiedzieć, iż wolę widzieć Montevideo pod władzą Francyi aniżeli w ręku jenerała Rosas. Rząd angielski postąpił sobie niepolitycznie wchodząc w układy z jenerałem Rosas bez udziału p. Oribe. Bez jego zezwolenia niemoże być zapewnione bezpieczeństwo cudzoziemców w republice oryentalnej. Powiadają, iż nasz pełnomocnik niebył przypuszczony przed jenerała Rosas. Jestto upokorzenie, któregośmy niepowinni byli znieść, któregoby niezniosło mocarstwo drugiego rzędu. Bądź co bądź, podaję się chętnie nadziei, że zawarty traktat będzie zaspokajający, lecz w tym względzie mam wielkie powątpiewania.

Po ogólnych uwagach lorda Howden, odpowiedział lord Lansdowne, że rząd jedynie to ma na względzie aby zabezpieczyć interesa poddanych angielskich w handlu z Montevideo. (Ind.)

(Posiedzenie izby niższej.)

Londyn, 20. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej miał być odczytany po drugi raz bil o deputowanych, którzy zbankrutowali i nie są w stanie płacić podatku. Sir G. Grey oświadczył się za wyrzeczonemi w nim zasadami, obawiał się jednak, aby wykonanie jego jakowych uciemiężeń i niesprawiedliwości niewywołało. Dla tego po krótkiej dyskusyi odrzucono ten bil 73 głosami przeciw 34. Poczem 180 głosami przeciw dwom wotowano na drugie odczytanie bilu, który zmierza do umocowania parafii, aby dzierżawców, którzy płacą 6 lstr. albo też mniejszą rentę, uwolniły od płacenia podatku na budowanie dróg i od podatku dla ubogich, a w miejsce ich, żeby właścicieli gruntów do tej opłaty pociągnęły. Potem nastąpiło drugie odczytanie bilu o skupieniu parafii, dalej bilu o małych kradzieżach, zacząwszy od jednego szylinga lub mniej, a nakoniec bilu o tak zwanych rack-rentach (dzierżawy, które się czystemu dochodowi gruntu równają).

Francya.

(Rozprawy w zgromadzeniu narodowem.)

Paryż, 23. lutego. Kwestya korporacyi religijnych poruszona ustawą naukową wywołała na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawczej jedną z najburzliwszych dyskusyi. — Wprawdzie zadecydowano w zgromadzeniu rady stanu odroczenie tej kwestyi aż do dyskusyi nad ustawą względem stowarzyszeń, i pan Thiers w samej rzeczy wstąpił na mownicę, by dać tę radę zgromadzeniu. Lecz któż zdoła przewidzieć uniesienia dyskusyi. Jeden z górali, p. Bourzat rozpoczął atak proponując poprawkę nieprzyjażną kongregacyom; panowie Parisis, Thiers, J. Favre, Emanuel Arago i Lamartine wdali się w debatę. Wnet miasto argumentów przyszło do osobistości, krzyków, interpelacyi i dopiero o pół do ósmej przed odejściem poczty zabierało się zgromadzenie do głosowania.

Na początku posiedzenia głosowała izba nad wnioskiem pana F. de Lasteyrie względem zniesienia nauki filozofii w kolegiach. — Większość niemiała odwagi posunąć tak daleko. Wniosek odrzucono. (Indep.)

— 24. lutego. Donieśliśmy szczegóły wczorajszego posiedzenia aż do chwili, kiedy się izba zabierała do głosowania nad poprawką pana Bourzat. Rezultat głosowania łatwo się dał przewidzieć. Poprawkę odrzucono większością 450 głosów przeciw 148. P. Joly chciał interpelować względem proklamacyi jenerała Baraguay d'Hilliers w Rzymie, a dep. Noel Parfait względem odprawienia nabożeństw w rocznicę rewolucyi. Obydwie te interpelacye niepociągnęły za sobą żadnego skutku i cofnięte zostały przez interpelantów.

Dzień dzisiejszy był w Paryżu jednym z najspokojniejszych dni od dwóch lat. Niebyło najmniejszej demonstracyi jakiej się obawiano z powodu rocznicy rewolucyi lutowej. Zresztą niebyło żadnej ceremonii publicznej oprócz nabożeństw, na których tylko mała liczba osób była obecna.

Podczas gdy spokój panuje między ludnością przeniosła się jak się zdaje agitacya w wyższe sfery polityki. Dyskusya, która się w sobotę odbyła w zgromadzeniu narodowem nad kongregacyami duchownemi obudziła znowu między stronnictwami irytacyę, która lubo chwilowo się kryje, jednak wcale się nieuspokaja. Przy sposobności tej debaty zwracamy uwagę na jedną z owych dziwacznych niekonsekwencyi, jakiemi się stronnictwo góry tak często odznacza. Stronnictwo to bowiem mianujące się reprezentantem wolności podało pro-

jekt wykluczenia od udzielania nauk członków należących do stowarzyszeń duchownych, jak gdyby to prawo niemiało przysłużać jak wszystkie inne, bez przywileju, bez wyjątku wszystkim obywatelom, którzy dopełniają warunków postanowionych ustawą.

Cóż na tem zależy, czyli ten lub ów należy do tego lub owego stowarzyszenia duchownego lub świeckiego, do jezuitów lub do wolnych mularzy naprzykład. Prawo udzielania nauk powinno być to samo dla wszystkich. Tak przynajmniej my pojmujemy wolność. Lecz góra pojmuje tę rzecz inaczej; góra żąda wolności dla rewolucyonistów a ograniczeń dla jej przeciwników! to cała rzecz.

Szwajcarya.

(Okólnik rady federacyjnej.)

Rada federacyjna oznajmiła okólnikiem z dnia 15. lutego wszystkim stanom, że rozgłoszone po różnych dziennikach wieści o notach, zagrożeniach i interweniencyi ze strony obcych mocarstw, zupełnie są bezzasadne, bowiem ani wprost ani pośrednio nie otrzymała rada federacyjna żadnych pism urzędowych w tej mierze. Władza ta zresztą niezaniedbałaby wystąpić silnie i stanowczo przeciw podobnym groźbom lub nawet istotnym w najgorszym razie niebezpieczeństwom.

Rada federacyjna oświadcza zarazem, że również i obce mocarstwa nie mają żadnego powodu do użalania się na federacyą szwajcarską dopełniającą z własnej swej woli i z wszelką ścisłością internacyonalne swe zobowiązania, jakoż i nadal od tego nieodstąpi; „zaczem żadną miarą nie może dać wiary tym wieściom, lub pomienione mocarstwa o podobne zamiary posądzać." (Ll.)

Włochy.

(Obrady izby deputowanych. — Wiadomości bieżące.)

Turyn, 21. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych obradowano nad ustawą względem administrowania dobroczynnych zakładów, i w końcu ustawę tę przyjęto. Autonomię duchownych korporacyi zniesiono, a natomiast zaprowadzono likwidacyę przychodów i rozchodów. Rozprawy były nader żywe, jednakże przyjęto w końcu projekt rządowy. Przy tej sposobności dowiedziano się o istnącem nieporozumieniu między ostateczną Prawą a ministerstwem. „Opinione" utrzymuje, że przyjdzie do modyfikacyi gabinetu. W dniach ostatnich tak często odbywały się ministeryalne narady, iż nie można wcale powątpiewać o ważności przedmiotu tych narad. Dzienniki radykalne wytykają gabinetowi błędy jego, i starają się uczynić go niepopularnym.

— Waldanini (Waldenses) obchodzili wczoraj rocznicę otrzymanej przez konstytucyę emancypacyi. Jeneralny dyrektor poczt protestuje w publicznych pismach przeciw rozsianym z krzywdą jego wieściom, jakoby za jego wiadomością lub i bez jego wiedzy nadwerężano tajemnicę listową, i zaręcza, że w ciągu dziesięcio-miesięcznego jego urzędowania nie zaszła ani jedna w tej mierze skarga. — Minister wojny zajmuje się gorliwie swem urzędowaniem; a w ostatnich czasach wydał kilka rozporządzeń dowodzących o jego wielkiej oględności. Począwszy od następującego kwietnia muszą być zwiezione w jedno miejsce przybory pułkowe po różnych targach teraz porozkładane, i odtąd pod jednym zarządem zostawać. Zwierzchności administracyjne mają oddać dokładny spis wszystkich z powodu redukcyi armii zbytecznych efektów, które będą wyprzedane. Wyżsi oficerowie aż do kapitana, a porucznicy i podporucznicy muszą odtąd jadać przy stołach osobnych, a to iżby do armii wnieść znowu ducha zupełnéj zgody (esprit du Corps) i między oficerami ustalić przyjaźne stosunki. Oficerowie żonaci lub ci, którzy w gronie rodzin swych jadają, uwolnieni są od tego przymusu. — U pierwszego stołu zajmuje przednie miejsce najstarszy w randze oficer; u drugiego zaś zasiada na pierwszem miejscu oficer, wybierany miesięcznie w tej mierze większością głosów. — Minister finansów widział się spowodowany zmodyfikować wpisy dla udziału w nowej pożyczce, przenoszące dwukrotnie żądaną sumę 20 milionów lirów w ten sposób, iż subskrybenci otrzymają tylko trzecią część życzonych sobie rent. Wszelkie wpisy nie przenoszące dwudziestu milionów lirów, nie doznały redukcyi. (Ll.)

Niemce.

(Uchwała ciała prawodawczego względem wniosku dep. Donner.)

Frankfurt, 22. lutego. Nasze ciało prawodawcze uchwaliło na dzisiejszem posiedzeniu na wniosek pana Donner większością 84 głosów przeciw 5, wezwać senat do przystąpienia do przymierza z 26. maja. (D.R.)

(Konferencye w sprawie przymierza cztérech królów.)

Mnichów, 20. lutego. Zdaje się że od czasu ogłoszenia rady administracyjnej o mającem nastąpić zwołaniu sejmu Erfurtskiego na 20. marca, idą żywiej negocyacye między naszym prezydentem ministrów a posłami Austryi, Würtembergu, Saksonii i Hanoweru względem ułożenia niemieckiej konstytucyi, zwłaszcza że zamierzają podać rezultat tych negocyacyi do publicznej wiadomości jeszcze przed zagajeniem sejmu w Erfurcie. Zaczem odbywają się według krążących wieści liczne konferencye, i z tej przyczyny nie był pan Prezydent ministrów ani dziś ani wczoraj z wyjątkiem kilku tylko chwil na obradach drugiej izby, gdzie właśnie debatowano nad ustawą tyczącą się druku. (Nürn. C.)

(Rozprawy w izbie pierwszej.)

Drezdno, 20. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu pierwszej izby dyskutowano nad sprawozdaniem pierwszego wydziału o projekcie ustawy względem zniesienia kary śmierci i zaprowadzenia natomiast innych kar. Wniosek mniejszości względem zatrzymania kary śmierci odrzucono większością 35 głosów przeciw 11, utrzymał się przeto wniosek większości. Potem przeszła izba do dyskusyi nad pojedyńczemi paragrafami projektu i przyjęto je bez właściwej debaty z odmianami przez wydział zaproponowanemi w następującej osnowie:

We wszystkich razach, gdzie ustawą zagrożona jest kara śmierci, która jednak znosi §. 9. praw zasadniczych, ma być wydany wyrok dożywotniego więzienia pierwszego stopnia.

We wszystkich razach, gdzie obecnie ustawą dożywotnie więzienie bezwarunkowo jest zagrożone, ma być wydany wyrok więzienia od lat 15 do 30 tego samego stopnia w jakim zagrożona była kara dożywotniego więzienia. Gdzie zaś zagrożone jest dożywotnie więzienie tylko jako najwyższa kara, tam zmniejsza się to maximum na najwięcej 30 lat kary tego samego stopnia. (D.R.)

Prusy.

(Ostatnie posiedzenie izb. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 25. lutego. Obiedwie nasze izby odbyły dziś ostatnie posiedzenia przed jutrzejszem solennem zamknięciem swych czynności na tej sesyi. Izba pierwsza zajmowała się projektem do ustawy o nałożeniu większego podatku na krajowy cukier z buraków, który według składu izby drugiej przyjęto. — Potem nastąpiło przyjęcie zmian, jakie izba druga uznała za potrzebne w projekcie do ustawy o porządku obwodowym, okręgowym i prowincionalnym, równie jak o regulacyi stosunków Wielkiego księstwa Poznańskiego. W końcu obrano trzech członków do komisyi długów państwa.

Izba druga wybrała najpierwsza trzech członków dla komisyi długów państwa; po ponowionym skrutynie padł wybór na panów: Pochhammer, Geppert i Gamet; potem przyjęła ustawę z dnia 18go grudnia 1848 w składzie izby pierwszej i załatwiła kilka petycyi względem założenia kolei żelaznych.

Z Stanów niemieckich będzie najprzód otworzone dnia 7. marca zgromadzenie stanów Nasauskich, a dnia 3. kwietnia zgromadzenie stanów Meiningen.

Z Hessen-Kassel nadeszła wiadomość, że tam utworzono nowe ministeryum, złożone z panów Hassenpflug, Baumbach, Haynau i Lometsch.

We Włoszech, a mianowicie w Rzymie zdaje się wzmagać agitacya polityczna w formie skrytobójstwa; w tem odwiecznem mieście panuje obecnie terroryzm.

Narodowe zgromadzenie francuskie naradza się ciągle nad ustawą o nauce publicznej, a zwyczajnego toku obrad nieprzerywają żadne ważne wypadki.

Większość angielskiego ministeryum była bardzo nieznaczną podczas przedłożonych przez pana d'Israeli izbie niższej projektów w celu ulżenia niedostatku klas pracujących (wymierzonych przeciw systemowi wolności handlowej) wynosiła bowiem tylko 21 głosów.

Dla zamierzonej kosmopolitycznej wystawy wyrobów przemysłowych w Londynie na rok przyszły, odbyło się zgromadzenie w Westmünster, na którem pan Bunsen się znajdował.

(Zamknięcie izb pruskich.)

Berlin, 26. lutego. Jego król. Mość raczył na zasadzie art. 77 ustawy konstytucyjnej z 31. stycznia r. b. polecić prezydentowi ministrów, izby obecne posiedzenie izb na dniu dzisiejszym zamknąć, zawiadamiając o tem najw. poselstwem z 19. b. m. obie izby z wezwaniem do zebrania się w tej mierze w tutejszym zamku królewskim. W skutek tego wezwania zgromadzili się dzisiaj przedpołudniem członkowie ministeryum państwa — z wyjątkiem słabością złożonego ministra spraw zewnętrznych, barona Schleinitz — tudzież obie izby w białej sali zamku królewskiego.

Prezydent ministrów hrabia Brandenburg wyraził najprzód w obec zgromadzenia z szczególnego polecenia J. M. króla żywe Jego król. Mości ubolewanie nad tem, iż dla słabości swej nie mógł zamknąć izb osobiście.

Następnie zlecono ze strony ministeryum spisanie protokołu tajnemu radzcy finansowemu Costenoble, ze strony izby pierwszej deputowanemu v. Bernuth, a ze strony izby drugiej deputowanemu Groddeck, poczem zabrał głos prezydent ministrów, wskazując i wyjaśniając ważność ubiegłych prawie siedmio miesięcznych posiedzeń izb, tudzież licznych i treściwych rezultatów ich czynności z tem w końcu zaręczeniem, jako rząd Jego król. Mości pozostanie i nadal wierny swej polityce od obu izb pochwalanej, i że oddane mu zaufaniem izb środki pieniężne użyje tylko w interesie i dla sławy kraju.

W końcu ogłosił prezydent ministrów z polecenia Jego król. Mości zamknięcie posiedzeń obu izb, a czynność dzisiejszą za ukończoną.

Prezydenci obu izb wznieśli w odpowiedź na mowę tę wiwaty dla J. M. króla, powtórzone z radością od całego zgromadzenia. Spisany protokół czynności stwierdzili w trzech egzemplarzach po poprzedniczem jego odczytaniu i przyjęciu, podpisami swemi obecni członkowie ministerstwa, tudzież prezydenci obu izb.

Działo się na zamku królewskim w Berlinie, d. 26. lutego 1850.

Hrabia Brandenburg. v Ladenberg. v Manteuffel. v Strotha. von der Heydt. v Rabe. Simons. v Auerswald. Hrabia Schwerin.

Działo się: jak wyżej.

Costenoble. v Bernuth. Groddeck.

Berlin, 26. lutego. Na dzisiejszem konkluzyjnem posiedzeniu izb naszych wspomniał pan prezydent ministrów o treściwej czynności ubiegłych sesyi, w której mierze daje dzisiejszy numer dziennika „Deut. Reform“ przegląd wziętych pod obrady ustaw. Prawdziwie kochający ojczyznę swą obywatel pruski łatwo ztąd może się przekonać, że przeciąg czasu od 26. lutego r. z. do dnia dzisiejszego ważną jest w historycznym względzie dla Prus epoką.

Grecya.

(Eskadra francuska.)

Ateny. Dziennik „l' Impartial de Smyrne“ donosi z dnia 1. lutego następującą wiadomość:

Dowiedziawszy się o wypadkach w Grecyi zatrzymała się eskadra francuska, płynąca do Pireussa, u naszego wybrzeża. Admirał Parceval-Duhénes niechciał być obecnym w Atenach śród teraźniejszych okoliczności, bez otrzymania rozkazów od swego rządu. Eskadra zawinęła przeto do Mosconissi; okręt „Inflexible“ jest w naszym porcie. Dziś przybyły tu trzy parowe statki i zabrały z sobą dwa szkuty przybyłe z Tulonu z żywnością i z towarami. Mówią, że eskadra znowu powróci do Smyrny. (Ind.)

Wiadomości handlowe.

(Obrót handlowy wełną we Lwowie.)

Lwów, 3. marca. Ile nam z prywatnych doniesień wiadomo zakontraktowano u nas we Lwowie przeszło 1000 cetnarów wełny pierwszej strzyży z roku 1850, lecz w partyach tylko większych po 200 do 60 cet. wynoszących, i to w najprzedniejszym gatunku, jakiej szczególnie dostarczają Stupnica, Strusów, dobra hr. Alfreda Potockiego, Choroszków i Medyka. Ztąd możnaby wnosić, że tegoroczny jarmark we Lwowie nie będzie zawożny, gdyż znakomitsze owczarnie wyprzedały się już w znaczniejszej części; jednak to bynajmniej nie będzie miało wpływu na jarmarczne ceny, raz, że zasoby wełny jakie tu we Lwowie na składach były, już są ze wszystkiem wyprzedane, a powtóre, że owa przedaż wełny tegorocznej odbyła się bez konkurencyi kupców, i przeszła do rąk małej liczby fabrykantów; jakoż z owych 1000 cet. sam Izaak Löw Beer z Berna zakupił do 800 cet. dla siebie. Liczyć zatem zawsze można, że inni kupcy, którzy się tu w ten towar zaopatrywać zwykli, nieomieszkają ubiegać się o nabycie zwiezionej wełny na jarmark lwowski, zwłaszcza, ze i w Tarnowie już sprzedano ze strzyży tegorocznej przeszło 500 cetnarów mniejszemi partyami. Spodziewać się więc można, że obcy kupiec przybywając do Lwowa płacić będzie musiał według cen, jak się zanosi, lepszych o 5 do 10 procentu jak w roku zeszłym, bo po takich też cenach kontraktowano i teraz, płacąc od 90 do 130 złr. m. k. za cetnar najpiękniejszej wełny. Jedno coby mogło osłabić pomyślną sprzedaż jest wełna rosyjska przeszłoroczna, której w Brodach na składach liczą do 1000 cetnarów; bo co do tegorocznej z Rosyi, mniej się obawiać można by utrudzała pokup, gdyż dla odległości i trudnej dostawy na czas jarmarku, wełna rosyjska zwykle dopiero później do nas przybywa, i dla tego, chociaż bywa bardzo piękna pozostaje na składach i dopiero się później sprzedaje.

(Ceny targowe lwowskie z 1. marca.)

Lwów. Dziś płacono za korzec pszenicy 16r.; żyta 11r.50k.; jęczmienia 10r.30k.; owsa 6r.53k.; hreczki 9r.20k.; kartofli 5r.30k.; — cetnar siana kosztował 4r.5k.; okłotów 2r.15k.; — sąg drzewa bukowego 28r.45k., sosnowego 22r.30k.; — kwarta krup pszennych 18k.; jęczmiennych 10k., jagieł 14k., hreczanych 11k., mąki pszennej 10k., żytnej 7kr.; piwa 10k.; wódki przedniej 50k.; szumówki 35k.; funt masła 50k.; łoju 19k. i mięsa wołowego 12$\frac{1}{2}$ k. w. w.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 17. lutego. Na naszych targach z 1., 8., 12. i 15. b. m. sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 14r. 12k.; żyta 11r.6k.; jęczmienia 10r.40k.; owsa 7r.36k.; grochu 13r. 6k.; ziemniaków 5r. Za cetnar siana płacono 4r.5k.; okłotów 2r.25k. Funt wołowiny 15k. Sąg drzewa twardego 22r.5k., miękkiego 14r.35k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 4. marca.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	20	5	23
Dukat cesarski	5	23	5	25
Półimperyał zł. rosyjski	9	14	9	18
Rubel śr. rosyjski	1	47	1	48
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	100	6	100	15
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	18

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. lutego.)

Amsterdam 158 l. 2. m. Augsburg $114\frac{1}{2}$ uso. Frankfurt $113\frac{1}{4}$ p. 3. m. Genua $132\frac{1}{2}$ p. 2. m. Hamburg $167\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liworno 113 p. 2. m. Londyn 11.27 p. 3. m. Medyolan $103\frac{1}{2}$ p. 2. m. Paryż $134\frac{3}{4}$ l. 2. m. Agio duk. ces. $20\frac{7}{8}$. Napol. 9.10. Szufrynów 15.50. Agio srebra $13\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. marca. Hr. Piniński Eustachy, z Przemyśla. — Hr. Komorowski Aleksander, z Złoczowa. — Borkowski Aloizy, z Ostrowa. — Dobek Konstanty, z Swistelnik. — Strzelecki Jan, z Kukizowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. marca. Hr. Edward Borkowski, do Szumlan. — Winnicki Hipolit, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. marca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 2 6	— 0,9°	+ 3°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	28 2 0	+ 3°	— 0,9°	„	„ mglisto
10 g. w.	28 1 10	+ 2		cicho	„ deszcz
6 god. zr.	28. 1. 6	+ 2	+ 4,7°	zachodni	pochmur. mgła
2 god. zr.	28. 1. 6	+ 4,7°	+ 1,6	połud.-zachodni	„ deszcz
10 g. w.	28. 1. 0	+ 1,6°		cicho	pogoda ⊙

TEATR.

Dziś: komedya niem. **„Er muss aufs Land.“**

Jutro: opera niem. **„Martha.“**

We środę: melodramat polski: **„Podróż około świata“** czyli **„Komornik sądowy i dłużnik.“**

Nie wiadomo czyli trafem czyli z namysłu, ale dobór sztuk w zeszłym tygodniu dziwnie odpowiedział kolejom życia. Z uroczym wdziękiem młodzieńczych uniesień powitał nas najprzód „Uriel Akosta“, potem we środę „Stary Mąż“ przeprowadził po walkach i uniesieniach poniedziałkowych w zagrodę domowego pożycia cichą i lubą, lecz może właśnie dla tego mniej odwiedzaną, bo snadź tych cnót dziś w domu nie znajdujemy; a „Henryk Walezy“ przeniósł nas jak to bywa przy schyłku dni, w krainę obrazów i zdarzeń przeszłości owej towarzyszki staremu a młodemu patronki; ztąd też gdyby sam powód bliższy nie był wiadomy powiedzielibyśmy, iż dla tego to w piątek teatr był przepełniony. Lecz iż wiemy, że nas nie francuska dziejowa przeszłość upaja, i że ciekawość literacka nasza skromnym się obwiodła wieńcem, powiemy acz może z niedyskrecyą ku zaletom publiczności, iż ją wdzięczność sprowadziła na teatr, wdzięczność dla artysty poświęcającego znakomity swój talent od czterdziestu blisko lat na jej usługi, zawsze bez skazy i z usilnością najprzyzwoitszą p. Smochowskiego. Doświadczymy prawdy za powtórzeniem tej sztuki, i jeżeli tylko połowa będzie tych widzów co w piątek, upokorzymy domysły nasze, ale nie zaprzeczymy życzliwości publicznej dla ulubionego artysty. Publiczność nasza, nie przesycona jeszcze jak w krajach Zareńskich idealnością, słucha i patrzy z wiarą, i nie uwodzą ją intrygi dworskie; więc też autor rodak, znający ducha swych ziomków inaczej wcale dramat rozwiązuje. Stary Mąż, co do treści i związu sztuki jest zupełnie podobny do francuskiej „La pensionnaire mariée.“ Co byśmy jednak powiedzieli, gdyby nasz polski Stary Mąż zamiast rozwodu dał był zakochanemu radę francuskiego Męża: „Attendez!“ Czekaj! Dobrze temu czekać i najtragiczniej, kto obojętny, albo w uczucia grać nawykł bez serca, ale temu co wierzy w miłość, namiętność, i chwila jest wiekiem. Za to też polski Stary Mąż odebrał słuszne i wdzięczne oklaski. — Aleź i Uriel Akosta odbierał niezmierne oklaski, a jednak powie kto, nie polski-to utwor. Owszem i bardzo, bo prawdziwy i wyrazem szczerej ludzkości w całej potędze uczucia. Odbierzmy tej sztuce całą fikcyą osób, wieku i pory, kto z nas poszczycić się może by od lat młodzieńczych do późnej siwizny nie doznał nigdy żadnej z podobnych Akoście kolei, i nie ulegał walkom: sumienia z przekonaniem, przekonania z miłością, oświaty z surowością dogmatu, wolnej myśli z rachubą kasty, popędliwości serca z powagą rozumu, swobody uczonego z potęgą geniuszu? W Akoście więc słuchaliśmy tajemnych dziejów własnego serca oddanych z życiem i do tego mową prześlicznie wiązaną; a przy grze aktorów najtroskliwszej, kto się mógł zaprzeć samego siebie i odmówić rozrzewnienia nad sobą, a pochwały Mistrzom dykcyi i wysłowienia?

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.